

Sygn. akt II Ca 1110/17

POSTANOWIENIE

Dnia 26 lipca 2018 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Sądu Okręgowego Andrzej Mikołajewski (spr.)

Sędziowie: Sędzia Sądu Okręgowego Ewa Łuchtaj

Sędzia Sądu Okręgowego Elżbieta Żak

Protokolant: Katarzyna Sawicka

po rozpoznaniu w dniu 26 lipca 2018 roku w Lublinie na rozprawie

sprawy z wniosku R. P.

z udziałem P. P. (1)

o dział spadków

na skutek apelacji wnioskodawcy od postanowienia Sądu Rejonowego w Chełmie z dnia 25 maja 2017 roku, sygn. akt (...)

postanawia uchylić zaskarżone postanowienie w całości i przekazać sprawę Sądowi Rejonowemu w Chełmie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Elżbieta Żak Andrzej Mikołajewski Ewa Łuchtaj

Sygn. akt: II Ca 1110/17

UZASADNIENIE

We wniosku z dnia 8 sierpnia 2013 roku wnioskodawca R. P. wniósł o dział spadków po W. P., zmarłym w dniu 21 września 1985 roku i po A. P. (1), zmarłej w dniu 22 kwietnia 1988 roku. Podał, że w skład spadku po jego dziadkach wchodzi dom mieszkalny drewniany na podmurówce, stodoła drewniana z przybudówkami, obora drewniana na podmurówce, szopa drewniana, wóz konny, kopaczka konna, młockarnia na brudne zboże, wialnia do zboża, pług konny, kierat konny do napędu maszyn, brony konne, kultywator konny, obsypnik konny, sieczkarnia.

W piśmie procesowym z dnia 8 grudnia 2015 roku wnioskodawca zmodyfikował wniosek domagając się ustalenia, że w skład spadków po W. P. i po A. P. (1) wchodzi dom mieszkalny drewniany i stodoła drewniana z bali.

*

Postanowieniem z dnia 25 maja 2017 roku Sąd Rejonowy w Chełmie oddalił wniosek R. P. o dział spadków po W. P. i po A. P. (1).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W. P. zmarł w dniu 21 września 1985 roku, natomiast jego żona A. P. (1) zmarła w dniu 22 kwietnia 1988 roku. Spadek po W. P. nabyli żona A. P. (1) i dzieci: J. P. (1), A. S. i K. P. po 1/4 części. Natomiast spadek po A. P. (1) nabyli J. P. (1), A. S. i K. P. po 1/3 części.

J. P. (1) zmarł w dniu 8 grudnia 1997 roku. Spadek po nim nabyły żona S. P. i córka T. B. po 1/2 części. W dniu 21 września 2010 roku zmarła S. P., po której spadek nabyła córka T. B. w całości.

W dniu 26 stycznia 2012 roku zmarła A. S.. Spadek po niej nabyli: mąż R. S. w 1/4 części oraz dzieci J. S., B. S., J. P. (2) i I. Ś. po 3/16 części.

K. P. zmarła w dniu 8 sierpnia 2014 roku, a spadek po niej nabyli R. P. i P. P. (1) po 1/2 części.

Umową z dnia 11 stycznia 2013 roku spadkobiercy A. S. darowali R. P. swoje udziały w odziedziczonych po W. P. i A. P. (2) zabudowaniach stanowiących odrębny od gruntu przedmiot własności, położonych we wsi Ł., gmina S.

W dniu 1 marca 2013 roku T. B. darowała R. P. całe odziedziczone po W. P. i A. P. (2) roszczenia i nakłady poniesione na zabudowania stanowiące odrębny od gruntu przedmiot własności, posadowione w miejscowości Ł., gmin S..

W skład masy spadkowej po W. P. i po A. P. (1) wchodziły narzędzia rolnicze konne: wóz konny, kopaczka konna, młockarnia na brudne zboże, wialnia do zboża, pług konny, kierat konny do napędu maszyn, brony konne, kultywator konny, obsypnik konny, siewczarnia. Narzędzia te były używane po śmierci małżonków P. przez ich córkę K. P.. W chwili dokonywania działu zostały przez nią całkowicie zużyte i nie istnieją.

Na dzień złożenia wniosku o dział spadku jak również na dzień orzekania o działach nie ma żadnych składników masy spadkowej po W. P. i A. P. (1).

Sąd Rejonowy wskazał, na podstawie jakich dowodów ustalił powyższy stan faktyczny.

Dokonując oceny prawnej ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z art. 1037 § 1 k.c. dział spadku może nastąpić bądź na mocy umowy między wszystkimi spadkobiercami, bądź na mocy orzeczenia sądu na żądanie któregośkolwiek ze spadkobierców.

Skład i wartość masy spadkowej ustala sąd, przed którym toczy się postępowanie działowe (art. 684 k.p.c.).

W niniejszej sprawie nie istnieją składniki stanowiące spadek po W. P. i po A. P. (1). Jeżeli chodzi o narzędzia rolnicze, jakie pozostawili po sobie małżonkowie, zostały one zużyte w toku normalnej eksploatacji przez córkę małżonków K. P., która po ich śmierci odziedziczyła udziały w tych narzędziach. Pozostali spadkobiercy, to jest rodzeństwo K. P., akceptowało taki stan rzeczy.

Wnioskodawca nie wykazał, aby w skład spadku po jego dziadkach wchodziły nieruchomości bądź ruchomości w postaci budynków drewnianych: dom mieszkalny, obora, stodoła, szopa. W polskim systemie prawnym budynki jako odrębny od gruntu przedmiot własności mogą istnieć tylko wyjątkowo, o ile przepis prawa taki byłby przewiduje.

Wnioskodawca twierdził, iż te budynki zostały wzniesione przez dziadków na gruntach Skarbu Państwa (Państwowego Funduszu Ziemi), oddanych im w dzierżawę. Na tych gruntach spadkodawcy nie mogli nabyć własności do posadowionych budynków.

Budynki te znajdują się na działkach gruntu o numerach (...), uregulowanych w księdze wieczystej nr (...). Nieruchomość ta stanowi obecnie własność małżonków D. P. i A. P. (3), którzy nabyli ją od K. P. i P. P. (3), a wcześniej stanowiły one gospodarstwo rolne (...).

Spadkodawcy byli właścicielami gruntów ornych o powierzchni 6,27 ha, położonych w Łowczy, a składających się z działek gruntu o numerach (...). Gospodarstwo to zostało jednak w 1975 roku przekazane na własność państwa na

mocy decyzji Naczelnika Gminy z dnia 2 września 1975 roku. Na mocy tej decyzji stwierdzono, że budynki stanowią od gruntu odrębny przedmiot własności. Konstrukcja taka, przewidziana obowiązującymi wówczas przepisami prawa (ustawą z 1974 roku o przekazaniu gospodarstw rolnych na własność państwa), miała charakter czasowy, a po śmierci przekazujących właścicieli gruntu własność tych budynków przechodziła na państwo.

Sąd Rejonowy zwrócił też uwagę na niejednoznaczne oznaczenie przedmiotu umów darowizny zawartych przez wnioskodawcę z T. B. i spadkobiercami A. S..

Ponadto z zeznań wnioskodawcy wynika, że budynki nie znajdują się na gruntach przekazanych przez spadkodawców na Skarb Państwa, ale na nieruchomości stanowiącej własność osób trzecich w K. Ł.. Zdaniem Sądu Rejonowego wyżej wskazane czynności prawne nie dotyczyły zatem tych budynków. Sąd pierwszej instancji uznał przy tym za nieistotne późniejsze sprostowanie aktami notarialnymi treści obu aktów notarialnych (umów darowizny) co do położenia tych budynków. Sąd Rejonowy podniósł, że sam wnioskodawca nie był konsekwentny w określeniu miejsca położenia budynków, mających stanowić odrębny od gruntu przedmiot własności.

Zakładając, że budynki te zostały wzniesione na gruncie stanowiącym własność Skarbu Państwa, to następnie ich własność wraz z własnością gruntu uzyskali rodzice wnioskodawcy J. P. (3) i K. P., a obecnie są one własnością małżonków P..

*

Apelację od tego postanowienia wniósł wnioskodawca R. P., zaskarżając postanowienie Sądu Rejonowego w całości i domagając się uchylenia zaskarżonego postanowienia.

Skarżący zarzucił Sądowi Rejonowemu błędne ustalenia faktyczne.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy jest zasadna o tyle, o ile należało w sprawie stwierdzić, że Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy i przekazać tę sprawę Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania (art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.), z innych przyczyn niż podniesione w apelacji.

W pierwszej kolejności należy jednak wskazać, że w sprawie nie brali udziału wszyscy następcy prawni spadkobierców W. P. i A. P. (1), tj. T. B. i spadkobiercy A. S.. Niezależnie od tego, jakie skutki prawne wywarły zawarte przez nich z wnioskodawcą umowy darowizny (do czego Sąd Odwoławczy odnie się w dalszej części uzasadnienia), należy wskazać, że żadna z tych umów nie była umową zbycia udziałów w spadku a były to tylko umowy zbycia udziałów w przedmiotach należących do spadku. Wobec powyższego, mając na względzie fakt, że przedmiotem działu spadku powinna być całość majątku spadkowego (art. 1038 § 1 k.p.c.), a sąd rozstrzyga także o innych roszczeniach między spadkobiercami (art. 686 k.p.c.), w sprawie powinni brać udział jako uczestnicy również T. B. oraz R. S., J. S., B. S., J. P. (2) i I. Ś., którzy są zainteresowanymi w sprawie (art. 510 § 1 i § 2 k.p.c. w zw. z art. 1037 § 1 k.c.).

Należy przy tym dodać, że na podstawie dotychczas zgromadzonego materiału dowodowego należy przyjąć, że między małżonkami W. P. i A. P. (1) istniała wspólność ustawowa, niezależnie od daty zawarcia przez nich małżeństwa. Taki wniosek należy wywieść z art. 31 k.r.io., art. V i VIII ustawy z dnia 25 lutego 1964 roku Przepisy wprowadzające Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. z 1964 roku, Nr 9, poz. 60), art. X i XVIII ustawy z dnia 27 czerwca 1950 roku Przepisy wprowadzające Kodeks rodzinny (Dz. U. z 1950 roku, Nr 34, poz.309), art. 21 § 1 ustawy z dnia 27 czerwca 1950 roku Kodeks rodzinny (Dz. U. z 1950 roku, Nr 34, poz.308), art. 14 dekretu z dnia 29 maja 1946 roku Prawo małżeńskie majątkowe (Dz. U. z 1946 roku, Nr 31, poz.196), art. XI dekretu z dnia 29 maja 1946 roku Przepisy wprowadzające Prawo małżeńskie majątkowe (Dz. U. z 1946 roku, Nr 31, poz. 197). Do działu spadku po tych osobach konieczny jest zatem równoczesny podział majątku wspólnego (art. 566 k.p.c. – art. 567 k.p.c. w zw. z art. 1035 k.c. i art. 46 k.r.io.), tym bardziej, że można wnosić, iż wskazywane przez wnioskodawcę składniki spadków stanowiły majątek wspólny małżonków W. P. i A. P. (1).

Odnosząc się do ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji należy stwierdzić, że – wbrew zarzutowi apelacji – są one co do zasady prawidłowe, aczkolwiek nie budzi wątpliwości, że przedmiotowe budynki znajdowały się w miejscowości K. Ł. i treść umów darowizny została w tym zakresie sprostowana. Należy natomiast zwrócić uwagę co do tego, że część tych ustaleń – co do okoliczności wzniesienia budynków wskazanych we wniosku i stanu prawnego nieruchomości (będących własnością spadkodawców oraz tej, na której zabudowania te zostały wzniesione), Sąd Rejonowy zawarł w ramach oceny prawnej ustalonego stanu faktycznego.

Sąd Rejonowy nie rozważył jednak należycie znaczenia prawnego ustalonych przez siebie okoliczności. Niewątpliwe jest, że spadkodawcy byli właścicielami gospodarstwa rolnego, które w 1975 roku przekazali na własność państwa na mocy decyzji Naczelnika Gminy z dnia 2 września 1975 roku. W decyzji tej stwierdzono, że budynki miały stanowić pozostać własnością przekazujących jako odrębny przedmiot własności.

Niewątpliwe też jest, że przedmiotowe budynki nie zostały wzniesione na gruntach przekazanych Skarbowi Państwa w 1975 roku na mocy wspomnianej decyzji, ale na innych gruntach, stanowiących wówczas własność Skarbu Państwa, (które – według twierdzeń wnioskodawcy – spadkodawcy mieli użytkować na podstawie umowy dzierżawy).

Zgodnie z art. 11 ust. 1 obowiązującej w 1975 roku ustawy z dnia 29 maja 1974 roku o przekazywaniu gospodarstw rolnych na własność Państwa za rentę i spłaty pieniężne (Dz. U. z 1974 roku, Nr 21, poz. 118) rolnik, który przekazał gospodarstwo rolne za rentę, może zatrzymać budynki wchodzące w skład nieruchomości przekazywanych Państwu. Budynki takie stają się odrębnym od gruntu przedmiotem własności z chwilą przejścia nieruchomości.

Z przywołanego wyżej przepisu wyraźnie wynika, że budynki mogły stać się odrębnym od gruntu przedmiotem własności tylko wtedy, jeżeli wchodziły w skład nieruchomości przekazywanych Państwu, tj. zostały wzniesione na takich nieruchomościach. W niniejszej sprawie bezsporne jest, że budynki zostały wzniesione na nieruchomości, która nie była własnością spadkodawców i nie została przez nich przekazana Skarbowi Państwa za rentę. Decyzja Naczelnika Gminy z dnia 2 września 1975 roku nie mogła prowadzić do powstania odrębnej własności budynków na innej nieruchomości niż ta, której dotyczyła, nie będącej w ogóle własnością przekazujących gospodarstwo rolne, gdyż przepisy prawa nie dopuszczały możliwości ustanowienia w ten sposób odrębnej własności nieruchomości budynkowej. W tym zakresie decyzja ta jest zatem decyzją „pustą”, stwierdza bowiem powstanie odrębnej własności budynków na gruntach przekazanych Skarbowi Państwa przez spadkodawców, ale na tych gruntach żadne budynki nie istniały.

Wobec powyższego nie może też mieć znaczenia to, że z dniem 1 stycznia 1978 roku, w następstwie wejścia w życie ustawy z dnia 27 października 1977 roku o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin (Dz. U. z 1977 roku, Nr 32, poz. 140), uchylającej cyt. wyżej ustawę z dnia 29 maja 1974 roku, odrębna własność budynków posadowionych na nieruchomościach przekazanych Skarbowi Państwa stała się prawem dziedzicznym. Tym samym nieistotne dla niniejszego postępowania są też podejmowane przez wnioskodawcę próby wzruszenia decyzji o scaleniu m. in. gruntów zabudowanych wspomnianymi budynkami, gdyż ani wnioskodawcy ani jego poprzednikom prawnym z racji spadkobrania po W. P. i po A. P. (1) nie przysługiwała odrębna własność tych budynków.

Sąd Rejonowy słusznie przyjął, że zgodnie z art. 47 k.c. i art. 48 k.c. (uprzednio podobnie przewidywał art. 4 i art. 5 dekretu z dnia 11 października 1946 roku Prawo rzeczowe, Dz. U. z 1946 roku, Nr 57, poz. 319, ze zm.) budynki te stanowią część składową nieruchomości i są własnością każdorazowego jej właściciela. Miały one zostać wzniesione w latach sześćdziesiątych (stodoła) i siedemdziesiątych (pozostałe budynki).

Nie oznacza to jednak, że nie istnieje z tego tytułu żaden składnik majątku mogący podlegać podziałowi. Wzniesienie budynków na cudzym gruncie może bowiem prowadzić do powstania wierzytelności wnoszącego te budynki, przy czym o podstawie prawnej ich rozliczenia oraz o osobie zobowiązanej będzie decydować treść stosunku prawnego pomiędzy wnoszącym budynki a właścicielem nieruchomości (umowy obligacyjnej), względnie przepisy prawa materialnego o roszczeniach pomiędzy właścicielem nieruchomości a jej posiadaczem (por. np. J. Gudowski [w:]

Kodeks cywilny. Komentarz. Tom II. Własność i inne prawa rzeczowe, WK 2016, tezy 1. i 5. do art. 226 k.c.). Sąd Okręgowy dostrzega, że w realiach niniejszej sprawy wierzytelność tę należy ocenić jako wysoce sporną, także ze względu na możliwość jej przedawnienia się, jednak nie daje to podstaw do przyjęcia założenia, że w skład spadków po spadkodawcach (a zarazem w skład ich majątku wspólnego) taka wierzytelność nie wchodzi. Sąd Rejonowy tych okoliczności w ogóle nie badał.

W prawidłowo ukształtowanym postępowaniu działowym (jeżeli chodzi o przedmiot i krąg uczestników) Sąd Rejonowy poczyni odpowiednie ustalenia co do tej wierzytelności i ewentualnie orzeknie o jej podziale w sposób odpowiadający stanowisku uczestników i poczynionym ustaleniom, będący wynikiem zastosowania przepisów o podziale majątku wspólnego i o dziale spadku (a z odesłania – o zniesieniu współwłasności), tj. dzieląc tę wierzytelność bądź przyznając ją jednej osobie w całości, z dopłatami bądź spłatą, albo bez nich. W razie zgłoszenia przez uczestników innych roszczeń – Sąd Rejonowy orzeknie również o takich roszczeniach.

Sąd Rejonowy będzie mieć przy tym na uwadze, że umową z dnia 1 marca 2013 roku T. B. darowała wnioskodawcy odziedziczony udział w tej wierzytelności, a czynność ta jest skuteczna, z zastrzeżeniem wynikającym z art. 1036 k.c. Za bezskuteczną należy natomiast uznać darowiznę przez spadkobierców A. S. udziałów w odrębnej własności budynków, skoro nie istniał przedmiot tej czynności prawnej.

Odpowiednio do wyniku postępowania Sąd Rejonowy orzeknie również o kosztach postępowania, w tym o kosztach instancji odwoławczej (art. 108 § 1 i § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.).

Uznając, że wyżej wskazane uchybienia doprowadziły Sąd Rejonowy do nierozpoznania istoty sprawy, na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji postanowienia.